Włosko-niemiecki pakt polityczny i wojskowy

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, wtorek 9 maja 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 125

ROBOTNICY POLSCY — ARMII

Wielka ogólnopolska manifestacja Zjedn. Polskich Związków Zawodowych

Warszawa. 8. 5. (PAT). Wczoraj odbyła się w Warszawie wielka manifestacja Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych pod hasłem: „Robotnicy polscy — Armii". Na manifestację tę przybyło z całej Polski około 15 tys. delegatów robotniczych.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 rano nabożeństwem polowym na Placu Marszałka Piłsudskiego. Na nabożeństwo przybyli: dowódca O. K. gen. Trojanowski, szef sztabu OZN — płk dypl. Wenda, prezes Wydz. Wykonawczego Z. P. Z. Z. — sen. Tomaszkiewicz, gen. Bończa-Uzdowski, wiceprezes Z. P. Z. Z. — sen. Malinowski (Wojtek), kier. Oddziału Propagandy O. Z. N. — poseł Żenczykowski i wielu innych.

Z obu stron ołtarza ustawiły się poczty sztandarowe w liczbie 104. Z prawej strony ustawiła się kompania honorowa wojska, naprzeciwko której znajdowało się 7 ciężkich karabinów maszynowych, kompletnie wyposażonych, ufundowanych ze składek robotniczych.

Po nabożeństwie ks. Chełkowski dokonał poświęcenia nowych sztandarów organizacyjnych, a następnie poświęcił sprzęt wojenny. Przemówienia wygłosili: płk Wenda i sen. Tomaszkiewicz. Po przemówieniu sen. Tomaszkiewicza, gen. Trojanowski przejął sprzęt wojenny, po czym wygłosił krótkie przemówienie, dziękując robotnikom w imieniu wojska za ten widomy objaw patriotyzmu.

Następnie poczty sztandarowe utworzyły szpaler przy Grobie Nieznanego Żołnierza, na płycie którego Wydział Wykonawczy ZPZZ złożył wieniec.

Po tej uroczystości uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Uczestnicy pochodu w strojach regionalnych nieśli liczne transparenty z napisami:

„Marszałku, jesteśmy zawsze gotowi na Twój rozkaz",
„Niech żyje współpraca robotnika z Armią".

Gdy czoło pochodu doszło do Gen. Inspektoratu Sił Zbrojnych, sen. Tomaszkiewicz w otoczeniu członków Wydziału Wykonawczego Z. P. Z. Z., udał się do gmachu, gdzie wpisał się do księgi audiencjonalnej. Następnie uczestnicy uroczystości udali się do Belwederu, składając na stopniach pałacu wieniec.

O godz. 14 min. 15 delegacja ZPZZ złożyła wieniec na stopniach Cytadeli.

Przemówienie szefa sztabu OZN płka dypl. Z. Wendy

...należymy do narodu, który miał w swojej historii *hołd pruski*

Warszawa. 8. 5. (PAT). Na manifestacji Z.P.Z.Z. w Warszawie, szef sztabu OZN, płk dypl. Z. Wenda wygłosił następujące przemówienie:

Obywatele!

Dzisiejsza wasza wspaniała manifestacja, odbywająca się pod hasłem: „Robotnicy polscy w hołdzie Armii", wypadła w chwili niezmiernie doniosłej. Nie dalej, jak przedwczoraj Rząd Rzeczypospolitej przez usta ministra Spraw Zagranicznych wypowiedział ważką zasadę, że Polska nie zna pojęcia

„pokoju za wszelką cenę".

Ta zasada, owacyjnie przyjęta przez Sejm Rzeczypospolitej i wszystkich obywateli, obowiązuje cały naród. (Brawa).

Stoimy w obliczu wydarzeń o dużej wadze historycznej, wymagających nie tylko silnych nerwów, ale i dobrych żołnierzy i mocnych pięści. Nie ulega wątpliwości, że w razie jakiejkolwiek napaści na Polskę,

ciężkie, zaprawione do pracy ręce robotników i chłopów polskich bez chwili wahania spadną na głowy wrogów i zetrą je w proch,

Nieszukamy zaczepki, zawsze jesteśmy gotowi szukać dróg, prowadzących do zgodnego sąsiedzkiego współżycia z innymi narodami, ale — raz napadnięci — potrafimy odeprzeć i zniszczyć wroga.

Zrozumieć to musi każdy, kto ma niezdrową ochotę coś na Polsce „zarobić". Nigdy, nikomu i nic nie ustąpimy ze swych praw i ze swego stanu posiadania.

Z każdej sytuacji wyjdziemy nie tylko zwycięsko, ale z powiększonym stanem posiadania.

Wiarę naszą w zwycięstwo opieramy nie na zapewnieniach cudzej pomocy, chociaż jest ona niewątpliwie czynnikiem nader cennym. Wiara ta wynika przede wszystkim z zaufania we własne siły i świadomości naszej potęgi.

Wskazania wielkiego wychowawcy narodu polskiego Józefa Piłsudskiego oraz doświadczenia lat ubiegłych — nauczyły nas rozumieć, że dla pełnego rozwoju i wielkości naszej Rzeczypospolitej

powinniśmy w pierwszym rzędzie liczyć na swoje własne siły i niespożyte wartości narodu.

Wiemy również, że jedna jest droga, wiodąca do pełnej mobilizacji wszystkich sił narodu, potęgująca je i groźna dla każdego napastnika. Droga tą jest pełne zjednoczenie narodu i realizacja zasad sprawiedliwości społecznej dla wszystkich ludzi pracy. — Świat pracy w Polsce nie może być traktowany jako fizyczna siła robocza, lecz —

zgodnie z deklaracją ideową Obozu Zjednoczenia Narodowego —

musi zająć godne miejsce w naszym życiu społecznym, gospodarczym, kulturalnym i politycznym. — Robotnik i chłop polski, który na polach walk o niepodległość zadokumentował swe gorące umiłowanie wolności oraz głębokie poczucie honoru państwowego — winien być ważkim czynnikiem współodpowiedzialnym i współtwórczym w dziele odrodzenia i wzmocnienia Państwa.

Biało-czerwone sztandary, pod którymi skupił się zwarcie polski świat pracy, są widomym symbolem jego gotowości, ofiarności i patriotyzmu.

Wśród robotników polskich nie ma miejsca na walkę klasową i doktryny solidarności międzynarodowej.

Dziś, jak nigdy, obowiązuje kategoryczny nakaz narodowej solidarności, a więc zjednoczenia. Ze zjednoczenia wypływa przecież możność osiągnięcia sprawiedliwości społecznej przy zgodnej współpracy wszystkich obywateli kraju.

Ażeby z obecnej sytuacji można było wyciągnąć wszystkie pozytywne wskazania również i na przyszłość idea zjednoczenia wokół Armii i Naczelnego Wodza, który wykrzesał z nas siłę, zwartość i gotowość dzięki dalekosiężnej i przewidującej ocenie wypadków — musi przeniknąć do świadomości wszystkich rzetelnych Polaków, a przede wszystkim tych, którzy pracują na tak odpowiedzialnym odcinku robotniczym.

Przecież dotychczasowy stan rozbicia ruchu zawodowego w Polsce jest stanem nad wyraz szkodliwym z punktu widzenia ogólno-państwowego.

W obecnej chwili pogotowia wojennego, kiedy od zjednoczenia i zwartości wewnętrznej całego narodu zależy nasza przyszłość — polski świat pracy musi zdobyć się na akt zjednoczenia, aby skończyć na zawsze z walkami partyjnymi i stanąć do dyspozycji Naczelnego Wodza w jednym, masowym, patriotycznym Związku Zawodowym.

Niewątpliwie w ostatnim szczególnie okresie bardzo dużo zrobiono w kierunku zjednoczenia polskich robotników pod sztandarem

patriotycznego wysiłku i ofiarnej pracy dla państwa.

Zrobiliście to przede wszystkim Wy, robotnicy zorganizowani w Zjednoczeniu Polskich Związków Zawodowych. Symbolem zaś Waszej pracy nad skonsolidowaniem robotników w Polsce jest ta dzisiejsza manifestacja, która zgromadziła tylu przedstawicieli różnych ośrodków robotniczych z całej Polski.

Manifestacja dzisiejsza, podobnie zresztą jak i poprzednie manifestacje które odbyły się w szeregu miejscowości — posiada jeszcze jeden rys charakterystyczny:

jest ona żywiołowym przejawem tych uczuć i tej miłości, jaką żywi polski robotnik dla swej Armii i jej Naczelnego Wodza.

Sprzęt wojskowy, który, czyniąc nieraz nadprogramowy wysiłek, zakupiliście z ciężko zapracowanych zarobków, a który za chwilę zostanie wręczony przedstawicielom wojska, jest widomym symbolem najściślejszej łączności polskiego świata pracy z polskim żołnierzem i Naczelnym Wodzem, pod kreśleniem tych nierozerwalnych więzów duchowego braterstwa, które zawsze

łączy żołnierza w mundurze z żołnierzem w bluzie robotniczej, pracującym jedynie czasowo w kopalni, hucie czy fabryce.

Manifestacja dzisiejsza jest również wyrazem niezłomnej decyzji wszystkich robotników, gotowych na rozkaz Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza oddać się tylko całe swoje mienie, ale i życie. Jest ona przejawem głębokiej i rzetelnej wiary w nasze ostateczne zwycięstwo. W pamięci bowiem całego narodu polskiego trwa

żywa tradycja wskanialych zwycięstw na polach Grunwaldu i pod Wiedniem. Należymy do narodu, który miał w swej historii „hołd pruski".

(Niemilknące brawa).

Pamięć o tym powina być ostrzeżeniem dla sąsiadów, rozzuchwalonych łatwymi zdobyczami, szukających „przestrzeni życiowej" na odwiecznie polskim terytorium. (Żywiołowe i huczne oklaski).

Najjaśniejsza Rzeczpospolita, Pan Prezydent Profesor Ignacy Mościcki — niech żyją. (Niemilknące brawa).

Nasza niezwyciężona Armia i nasz ukochany Wódz Naczelny Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz — niech żyją. (Huczne oklaski).

Pożyczka O. P. czterokrotnie przewyższa preliminowaną kwotę 100 mil. zł.

Warszawa, 7. 5. (PAT.) Biuro Prasowe generalnego komisarza Pożyczki Lotniczej komunikuje:

Komisarz generalny P. O. P. po zapoznaniu się ze sprawozdaniami o stanie subskrypcji, nie obejmującymi jeszcze całego kraju, wyraża nadzieję, że globalna suma subskrypcji czterokrotnie przewyższy preliminowaną pierwotnie kwotę 100 milionów złotych.

Stan kwot, subskrybowanych na pożyczkę przez społeczeństwo w niektórych województwach przedstawia się następująco: (W nawiasach podajemy o ile procent subskrypca Pożyczki Lotniczej przewyższa subskrypcję Pożyczki Narodowej):

Warszawa — okręg stołeczny około 100 milionów złotych.

Województwo warszawskie 10 milionów złotych (30 procent więcej).

Wojew. śląskie ponad 40 miljon. zł. (20 procent więcej).

Wojew. kieleckie 25 miljon. zł.

Wojew. lwowskie 20 miljon. zł. (22 proc. więcej).

Wojew. krakowskie 21 miljon. zł. (33 proc. więcej).

Z pozostałych województw nie ma jeszcze dokładnych obliczeń.

W pierwszych dniach maja, a więc w okresie ostatnich dni subskrypcji zaznaczyło się olbrzymie ożywienie we wszystkich punktach zapisów. W jednym tylko dniu 4 bm. subskrybowano w całym kraju 40 milionów złotych. Ponieważ w dn. 5 i 6 bm. panował formalny tłok przy wszystkich kasach, przeto spodziewać się należy, że te ostatnie dni przyniosą znacznie większe wpływy na Pożyczkę Lotniczą.

Zwraca uwagę fakt, że równocześnie z rozpisaniem Pożyczki Lotniczej 10-krotnie zwiększyły się ofiary i dary na F. O. N.

Znaczny wzrost wykazują również wpływy na fundusz dozbrojenia lotnictwa, L .O. P. P., oraz fundusz im. Zwirki i Wigury, którego celem jest, jak wiadomo, budowa eskadr samolotów szkolnych, sanitarnych, nowych lotnisk a przede wszystkim szkół pilotów oraz szkolenie rezerw.

Depesze Głów Państw do Pana Prezydenta

Warszawa. 7. 5. (PAT). Pan Prezydent R. P. otrzymał w dniu Święta Narodowego 3 Maja następujące depesze gratulacyjne: od króla Belgów Leopolda III., od króla Bułgarii Borysa III, od króla Egiptu Farouka I, od króla Italii i cesarza Etiopii Wiktora Emanuela III, od cesarza Iranu Reza Chach Pahlavi, od króla Rumunii Karola II od regenta Iraku Abdul Illach, od regenta Węgier Mikołaja Horthy de Nagybanya, od prezydenta Argentyny Roberta M. Ortiz, od prezydenta Brazylii Getulio Vargas, od prezydenta republiki Dominikańskiej, Jacinto, B. Pey Nodo, od prezydenta Estonii P. Paetsa, od prezydenta Finlandii Kallio, od prezydenta Kuby Frederico Lavedo, od prezydenta Meksyku Lazaro Cardenas, od niemieckiego kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera, od prezydenta Salvadoru Maksymiliano Hernander Martinez, od prezydenta Turcji Ismath Inonu, od prezydenta rządu słowackiego ks. idza Tiso.

Posiedzenie Wydziału Wykon. utrwalenia pamięci śp. Sławka

Warszawa, 7. 5. (Tel. wł. — l. r). W dniu 3 bm. odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego komitetu utrwalenia pamięci śp. Walerego Sławka. W pierwszej kolejności przystąpiono do realizowania budowy pomnika na grobie, wmurowania tablicy pamiątkowej oraz utworzenia fundacji racławickiej w zagrodzie Zmarłego.

Przewodniczącym komitetu został marszałek Aleksander Prystor, skarbnikiem Kazimierz Stamirowski, sekretarzem Michał Brzęk Osiński.

Doniosła mowa Mussoliniego

Paryż, 7. 5. (PAT.)Agencja Havasa w depeszy z Rzymu donosi, że Mussolini w czasie swego pobytu w Turynie w dniu 14 bm. wygłosi przemówienie, które w szczególności poświęcone będzie stosunkom francusko-włoskim.

Nuncjusz apostolski Orsenigo u kanclerza Hitlera

Berlin, 7. 5. (PAT.) Wczoraj kanclerz Hitler przyjął w Berchtesgaden na godzinnej audiencji nuncjusza apostolskiego Orsenigo. Po audiencji nuncjusz powrócił niezwłocznie do Berlina samolotem, oddanym do jego dyspozycji przez rząd niemiecki.

Berlińskie koła dyplomatyczne sądzą, że chodziło tu o pożegnalną wizytę, ponieważ nuncjusz Orsenigo ma wkrótce opuścić swoje stanowisko.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewn. o zasiłkach dla rodzin poborowych

Warszawa, 7. 5. (Tel. wł. — l. r.). Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych, Wojsk., Skarbu i Opieki Społecznej wydał rozporządzenie w sprawie wykonywania ustawy z 30 marca 1939 roku o zasiłkach dla rodzin osób odbywających czynną służbę wojskową.

Według tego rozporządzenia, zagrożenie bytu członków rodzin powołanego od służby wojskowej nie zachodzi, jeżeli pozostali członkowie rodziny posiadają wystarczające środki utrzymania ze źródeł niezależnych od pracy lub zarobków powołanego, jeżeli powołany otrzymuje nadal od pracodawcy swoją płacę lub dotychczasowe zaopatrzenie, jeżeli powołany nie doznaje przez swoją służbę wojskową istotnego uszczerbku w swych dochodach.

Wyrok w procesie o napad na uczestników odczytu dr Szczotki

(§) Wczoraj o godzinie 10 w sądzie okręgowym zapadł wyrok w głośnym procesie dziewięciu akademików — „wszechpolaków", oskarżonych o napad na uczestników odczytu doc. Uniwersytetu Jagiellońskiego dra Stanisława Szszotki pt. „Lwowskie śluby Jana Kazimierza". Odczyt ten, jak podaliśmy to już w obszernym sprawozdaniu z procesu, został zorganizowany przez lwowską młodzież ludową.

W wyniku rozprawy zostali skazani: **Jan Kornas na 2 lata więzienia, Szczepan Kotowicz na 3 lata więzienia, Anatol Koczarski na 6 miesięcy, Feliks Brzezicki na 10 miesięcy, Tadeusz Tarnowski na 8 miesięcy, Stanisław Zarembski na 6 miesięcy, Mieczysław Szamocki, Michał Mróz i Edmund Posłuszny — po roku więzienia.**

Wszystkim skazanym — z wyjątkiem Kornasa, Kotowicza i Zarembskiego — zawieszono wykonanie wyroku.

Gen. Brauchitsch i Pariani wrócili do Rzymu

Rzym, 7. 5. (PAT.) Gen. Brauchitsch w towarzystwie włoskiego podsekretarza stanu w min. spraw wojskowych gen. Pariani, przybył w południe z Trypolisu do Rzymu.

Kto wygrał?

Warszawa, 7. 5. (Tel. wł.) W wczorajszym ciągnieniu IV. klasy Loterii Państwowej padły następujące główniejsze wygrane:

10.000 zł. na nr. 108353.

15.000 zł. na nr. 107122

10.000 zł. na nr. 19484.

5.000 zł. na nry.: 10738 81233 127541.

2.500 zł. na nry.: 18815 27279 34273 49106 97436 97588 108383 117491 128015.

2.000 zł. na nry.: 4201 15532 21584 41655 52486 59198 71154 74417 110171 133023 156317 157396.

1.000 zł. na nry.: 400 784 1802 4985 6124 6261 8375 12798 17871 20046 23327 29463 36822 41963 51112 67470 85485 94634 94955 127771 130684 130973 132814 133575 139150 140436 148892 151052 164639 164976

Włosi pragną pokojowego rozwiązania konfliktu polsko-niemieckiego

Rzym, 7. 5. (PAT) „Messagero" komentując wczorajsze spotkanie Ciano-Ribbentrop podkreśla, że jest ono normalnym aktem periodycznej konsultacji, która **nabiera szczególnego znaczenia ze względu na obecne położenie i ostatnie wypadki europejskie.**

Porozumienie włosko-niemieckie nigdy nie było tak decydujące, jako czynnik regulujący równowagę europejską. Stwierdzając, że spotkanie dochodzi do skutku po mowie min. Becka, dziennik zauważa, że

mowa Hitlera nie zamykała drogi do rozmów. To samo da się powiedzieć o mowie min. Becka.

Minister Beck utrzymał się na linii oczekiwania, podkreślając, że Gdańsk jest miastem bezsprzecznie niemieckim, oraz że jego dobrobyt i pomyślność zależą od potencjału ekonomicznego Polski. Równocześnie min. Beck nalegał na konieczność nie naruszania w niczym swobodnego rozwoju narodowego, ideologicznego i kulturalnego większości niemieckiej Wolnego Miasta.

Przytoczywszy z kolei słowa min. Becka o „doniosłym znaczeniu" pokoju z Niemcami, dziennik pisze, że min. Beck „podkreślił pożyteczność wzajemnych układów dwustronnych oraz rozwiązań osiąganych dzięki dyskusji prowadzonej na zasadzie równości".

Oto są dyrektywy, którymi Polska chce się kierować w sporze z Niemcami.

Jak widzimy, konkluduje „Messagero", dyrektywy te umożliwiają rozmowy, które, jak należałoby sobie życzyć, doprowadziły do rozwiązań zdolnych zagwarantować pokój.

„Popolo di Roma" w obszernym artykule omawia dzieje stosunków polsko-niemieckich po wojnie europejskiej, przedstawiające powody, które skłoniły Polskę i Rzeszę do zawarcia paktu z roku 1934. Układ ten dawał korzyści obu stronom. Układ funkcjonował od r. 1934 do ostatnich czasów.

Kryzys ujawniony został przez mowę kanclerza Hitlera.

Dziennik przytacza z kolei ustęp mowy kanclerza dotyczący Polski, po czym cytuje słowa ministra Becka, będące odpowiedzią na mowę kanclerza Hitlera.

Minister Beck oświadczył, że to, co ofiarowują Polsce Niemcy tytułem ekwiwalentu, nie stanowi żadnego ekwiwalentu. Jeżeli chodzi o ofiarowaną mu gwarancję granic polskich, minister Beck uznał, że

nie jest to żadna koncesja i nie może ona zmienić tezy polskiej o jednostronnym charakterze żądań niemieckich dotyczących Gdańska.

Czy należałoby stąd wnioskować, — pyta dziennik — że gdyby **Niemcy** zrobiły inne propozycje, Polska byłaby gotowa do rozmów?

(a) O godz. 3-ciej po południu **targnęła się na życie przez zatrucie gazem świetlnym 20-letnia Julia Gogol, służąca (ul. Snopkowska 43). Powód nieznany.**

Ostatnie wiadomości sportowe

POLSKA PROWADZI 2:1 Z HOLANDIĄ

W sobotę, w drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa **Polsko — Holandia rozegrano grę podwójną. Para holenderska Van Swol — Hugham, pokonała parę polską Tłoczyński — Hebda 6:4, 6:4, 12:10. Początkowo miała walczyć para Hebda — Spychała, ale Spychała, który odbywa obecnie służbę wojskową, nie mógł przyjechać na czas i Holendrzy, którzy mogli właściwie wygrać walkowerem, zgodzili się aby go zastąpił Tłoczyński. Po drugim dniu Polska prowadzi 2:1.**

Sprostowanie

W naszym artykuliku p. t. „Lwów w hołdzie min. Beckowi" — zakradła się pomyłka, którą prostujemy:

Naświęconem Lwowskich Peowiaków przemawiał jako pierwszy mjr. dypl. L. Domoń, następnie dr Br. Wojciechowski.

Zamiast wiersza: Prezesi Okręgów Związku Legionistów i Peowiaków, ma być: Prezesi Okręgów Związku Peowiaków i Legionistów.

Ślubowanie u grobu Nieznanego Żołnierza

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej)

Warszawa, 8. 5. (PAT) W czasie uroczystości Z. P. Z. Z. prezes sen. Tomaszkiewicz wygłosił przemówienie, które zakończył następująco:

„Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych wzywa wszystkich robotników i wszystkie organizacje zawodowe do pogłębienia treści wewnętrznej, do coraz silniejszego podkreślania i realizowania zasady odpowiedzialności za państwo — drogą codziennego czynu — przede wszystkim zaś wzywa do zjednoczenia wszystkich organizacyj, które rozumieją znaczenie pogłębienia elementu sił w Polsce.

Sprawie obronności służyć muszą wszystkie współczynniki gospodarstwa — i świat pracy nie zrezygnuje ze ścisłego a surowego osądu, kto i w jakim stopniu działa ku powiększeniu potencjału obronnego.

Świadomi ważności przeżywanych dziejów, niesiemy naszej armii nie tylko słowa uznania i uczucie miłości wraz z całym narodem, nie tylko ten oto sprzęt, zakupiony ze specjalnych składek, obok licznych inicjatyw — darów ze wszystkich niemal fabryk, w jakich pracują członkowie Z. P. Z. Z., obok udziału w ogólnonarodowej akcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

oddajemy tej armii nasze ramiona, naszą siłę, naszą wolę.

Oddajemy jej naszą odrodzoną polskim tylko powietrzem owianą duszę. Dajemy jej pewność naszej pracy i pancerną osłonę naszej wiary — jako że jedno z nią jesteśmy, jedno mamy przeznaczenie: zwycięstwo. W tym przekonaniu składamy tu u grobu Nieznanego Żołnierza, na placu — poświęconym pamięci Największego Polaka w dziejach,

u stóp pomnika tego, co honor narodu ponad życie cenił —

— w obecności wojska i władz polskich — postanawiamy i przyrzekamy obowiązki wobec narodu własnego państwa rzetelnie wypełniać, wielkość jego każdym wysiłkiem pomnażać, dobrobyt sprawiedliwością promieniujący powiększać.

Z pracy naszej zawodowej uczynić instrument służby dla przygotowania zbrojnego narodu, — a wojsku zapewnić niezłomne w treści i formie zaplecze, człowieka pracy połączyć na zawsze z racją stanu polską, oraz uniezależnić go w zupełności od wpływów obcych idei i obcych organizacyj.

Przeprowadzić z całym uporem sprawę zorganizowania polskiego świata pracy w organizacji odpowiedzialnej, zdyscyplinowanej, z ustrojem państwa związanej — w imię spełnienia historycznych celów narodu polskiego.

Włosko-niemiecki pakt
polityczny i wojskowy

Mediolan, 8. 5. (PAT.) Po zakończeniu rozmów włosko-niemieckich w Mediolanie, ogłoszony został następujący komunikat urzędowy:

W czasie rozmów, jakie minister spraw zagranicznych Italii hr. Ciano i minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentrop odbyli w dniach 6 i 7 maja w Mediolanie, obecna ogólna sytuacja polityczna była przedmiotem uważnego badania. Stwierdzono ponownie całkowitą zgodność poglądów obu rządów i postanowiono ustalić ostatecznie stosunki obu państw osi w sposób formalny w pakcie politycznym i wojskowym.

Italia i Rzesza są przekonane, że w ten sposób przyczynią się skutecznie do zapewnienia pokoju w Europie.

Przed madrycką
defiladą

Madryt, 8. 5. (PAT.) 700 saperów pracuje dzień i noc nad budową trybun, pylonów i bram triumfalnych wystawianych na trasie, którą maszerować będą wojska w dniu defilady zwycięstwa w Madrycie. Roboty mają być zakończone do 10 maja.

Walka o podział gruntów

Meksyk, 8. 5. (PAT.) Rywalizacja pomiędzy chłopami, korzystającymi z reformy rolnej, doprowadziła do krwawego starcia pod Puebla. 600 chłopów okupowało hacjendę, należącą do spółdzielni rolniczej i zaatakowało 20 żandarmów, którzy przybyli w celu usunięcia ich. Walka trwała kilka godzin. Nadejście batalionu wojska zapobiegło zmasakrowaniu żandarmów. W walce padło 14 zabitych i około 100 rannych. Aresztowano 380 chłopów.

Rozmowy Potiemkina w Ankarze
z premierem rządu tureckiego

Moskwa, 8. 5. (PAT.) Jak donosi Agencja TASS, zastępca komisarza ludowego spraw zagranicznych Potiemkin, który bawił ostatnio w Ankarze, odbył z kierownikami rządu tureckiego kilka rozmów w sprawach polityki zewnętrznej.

Wzajemna wymiana zapatrywań stwierdziła istnienie wspólnych poglądów i dążenia do wzmocnienia przyjaźni między obu państwami w interesie pokoju powszechnego. W dniu 5 maja Potiemkn odjechał do Moskwy.

Głosy prasy ukraińskiej
o piątkowej mowie ministra Becka

Lwowskie „Diło" omawiając onegdajszą mowę min. Becka w Sejmie, tak pisze:

„Oczekiwane przez cały świat polityczny przemówienie min. Becka, w odpowiedzi na ostatnie przemówienie Hitlera, można scharakteryzować jako oświadczenie, które podkreśliło przede wszystkim momenty prestiżowe i położyło najsilniejszy nacisk na godność Państwa, ale nie zamknęło drogi do rozmów.

...Nie można zapominać, — pisze „Diło" — że moment prestiżu w polskiej zagranicznej polityce od 1926 r. grał zawsze wielką rolę. Największy kryzys przeżywał polsko-francuski sojusz właśnie z powodu wrażliwości Marsz. Piłsudskiego i min. Becka na punkcie tych imponderabiliów, które — według nich — były zagrożone wskutek jednostronnego traktowania i interpretowania sojuszu przez Francuzów. Moment prestiżowy grał wielką rolę w stosunkach z państwami Małej Ententy, a niechęć do Ligi Narodów i do koncepcji zbiorowego bezpieczeństwa była bezwzględnie związana z niechęcią do wszystkich tych instytucyj, w których możnaby było się spotkać z małoważnym, czy jakimś obraźliwie protekcyjnym podejściem. Trzeba stwierdzić, że polska polityka zagraniczna ostatnich kilkunastu lat, która stale podkreślała potrzebę ustosunkowania się jako do czynnika niezależnego, — zdobyła sobie w świecie uznanie i sukcesy. A nie mało przyczyniło się do tego fakt polsko-niemieckiego porozumienia z 1934 r.

Min. Beck powiedział pod adresem Niemców nie mało gorzkich słów, — choć w zręcznej formie i miedzy wierszami".

„Diło" podkreśla, że Polska odrzuciła żądania Niemiec w sprawie Gdańska i „autostrady" przez Pomorze, ale nie zeszła z płaszczyzny „wzajemnego szacunku i dobrych sąsiedzkich stosunków".

W mowie min. Becka znalazły się takie momenty — według „Diła", które interpretować można i na korzyść wojny i na korzyść pokoju. Ten charakter uwypukla się w jednym zdaniu: „Pokój, — ale nie za wszelką cenę". Atmosfera jest bardzo naprężona i przemawiać publicznie w tej atmosferze i w takiej specyficznej sytuacji, w jakiej znajduje się Polska, jest nie łatwo. Dlatego przemówienie min. Becka było krótkie i obracało się wokół stosunków Polski z Anglią, Francją i Niemcami. Nie było w nim żadnej wzmianki ani o innych państwach, ani o innych sprawach. „Polemikę sprowadzono do minimum, do minimum sprowadzono też płaszczyznę konfliktów". Przemówienie min. Becka na plenarnym zebraniu Sejmu nosiło charakter wybitnie manifestacyjny, tak jak manifestacją były huragany oklasków posłów.

Artykuł swój kończy „Diło":

„Z dalszej dopiero perspektywy można będzie ocenić praktyczno-polityczną wartość tej mowy, to znaczy jej wpływ praktyczny na dalszy bieg historycznych wydarzeń, których jesteśmy świadkami. My, Ukraińcy, życzylibyśmy sobie, by przemówienie to przyczyniło się korzystnie dla utrzymania pokoju, a nie wybuchu wojny".

Wielkie zainteresowanie mową min. Becka udzieliło się i prasie ukraińskiej. Niektóre z pism zamieściły pełny tekst piątkowego expose, inne przyniosły na naczelnych miejscach obszerne a dokładne streszczenia. Inne nawet zamieściły podobiznę min. J. Becka.

10-lecie Związku Akademików
Górnoślązaków

Warszawa, 8. 5. (PAT.) Związek Akademików Górnoślązaków w Warszawie obchodził uroczystość 10-lecia istnienia, połączoną z poświęceniem chorągwi związkowej. Protektorat nad uroczystościami objęli rektorzy szkół akademickich w Warszawie.

Ze wszystkich ośrodków akademickich Polski przybyły do Warszawy delegacje organizacyj studenckich i korporacje. Była również obecna delegacja z Gdańska.

295 milionów lirów
kosztował podbój Albanii

Paryż, 8. 5. (PAT) Havas donosi z Rzymu, że operacje wojskowe w Albanii pociągnęły za sobą nadzwyczajne wydatki w wysokości 295 milionów lirów. W związku z tym dziennik urzędowy ogłasza dekret, upoważniający ministrów sił zbrojnych i spraw zagranicznych do umieszczena ich w budżetach dodatkowych wydatków, a mianowicie w budżecie minsterstwa wojny 150 milionów, marynarki 50 milionów, lotnictwa 80 milionów, spraw zagranicznych 14875 tys. lirów.

Urzędnicy Ligi Narodów dali 25.000 zł na POP

Genewa, 8. 5. (PAT) Urzędnicy Polacy Sekretariatu Ligi Narodów Międzynarodowego Biura Pracy subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na łączną sumę 25 tys. zł.

Międzynarodowy rekord szybowcowy

Paryż, 3. 5. (PAT) Lotnik Lallemant pobił międzynarodowy rekord szybkości na 100 klm. na jednopłatowcu 3 kategorii, robiąc 274 klm. na godzinę.

Za zasługi dla harcerstwa

Warszawa, 8. 5. (PAT) Za wybitne zasługi dla harcerstwa naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego odznaczyło najwyższą odznaką „wdzięczności" p. wicemin. komunikacji inż. Aleksandra Bobkowskiego.

Zapowiedź
expose Mołotowa

Moskwa, 8. 5. (PAT) Według opinii tutejszych kół politycznych, głównymi punktami porządku dziennego 3-ciej sesji Najwyższej Rady ZSRR., zwołanej na 25 bm., będzie uchwalenie budżetu na rok bieżący, oraz expose Mołotowa, które oczekiwane jest tu z wielkim zainteresowaniem.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Chmurno z zanikającymi deszczami w dzielnicach południowych, a z większymi rozpogodzeniami na pozostałym obszarze kraju. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry północno-wschodnie.

Doroczny zjazd okręgowy
przedstawicieli polskich spółdzielni spożywców

(§) W Izbie Przemysłowo-Handlowej obradował wczoraj doroczny zjazd okręgowy przedstawicieli polskich spółdzielni spożywczych trzech województw południowo-wschodnich. Na zjeździe tym delegat Zw. Spółdzielni Spożywców „Społem" przedstawił wyniki pracy Związku, po czym w ogólnej dyskusji omówiono aktualne sprawy spółdzielni, działających na terenie Małopolski Wschodniej.

Ze sprawozdania, złożonego przez dyr. oddziału lwowskiego p. Stawiarskiego wynika, że obecnie w Małopolsce Wschodniej jest przeszło 140 spółdzielni i 250 sklepów spółdzielczych związkowych. Spółdzielni niezwiązkowych jest 133, a sklepów blisko 150. Ogólne obroty sześciu spółdzielni wyniosły w ub. r. 7.154.288 zł. Obroty oddziału lwowskiego wyniosły w tym czasie 5.753.266 zł.

Spółdzielnie okr. lwowskiego wpłaciły 50.000 zł. na P. O. P. i 15.000 na FON.

Na zjeździe przyjęto rezolucję, dającą wyraz — w związku z ogólną sytuacją polityczną — gotowości spółdzielni spożywców i ich członków do jak najdalej idących ofiar i walki w obronie wolności i honoru kraju.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

O jasną myśl i zdecydowany plan

O ile chodzi o sport polski, to na przestrzeni ostatnich lat próby zetatyzowania poszczególnych przejawów życia sportowego w przeważnej mierze wydawały niestety negatywne rezultaty. Nie można wszakże odmówić władzom państwowym dobrej woli i chęci jak najbardziej racjonalnego postawienia zagadnienia WF, tym nie mniej dla jasności obrazu trzeba stwierdzić, że wiele eksperymentów zakończyło się fiaskiem, a nawet wręcz kompromitacją.

Okazuje się, że problemu spopularyzowania sportu nie można załatwić jednym okólnikiem. Do tego trzeba długiej i przemyślanej pracy, zaopatrzenia w środki techniczne, bezinteresownych działaczy, z umiłowaniem oddających się poszczególnym gałęziom, a przede wszystkim trzeba jasnego planu, obliczonego na okres conajmniej 10 lat, planu, któryby był opracowany przez wszystkie czynniki, a następnie przez organy państwowe, wspólnie z czynnikiem społecznym z żelazną konsekwencją zrealizowany.

SZKOLNICTWO TERENEM NAJBARDZIEJ ZACOFANYM.

Tymczasem do dzisiaj, mimo, że już 21 rok cieszymy się niepodległością Państwa, mimo, że upłynęło kilkanaście lat od kreowania Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, wyposażonej w ogromny autorytet, powołanej do życia przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, a obecnie pozostającej pod wysokim przewodnictwem Marszałka Śmigłego-Rydza, mimo, że władze wojskowe przez Państwowy Urząd WF i PW, dają dowód wysokiego zrozumienia i doceniania roli WF i sportu dla celów obronności Państwa i zdrowia jego obywateli, teren szkolnictwa odznacza się zupełnym oportunizmem i niezrozumieniem właściwej roli WF.

Po prostu nie można zrozumieć, jak w Państwie o silnej władzy wykonawczej, gdzie wszystkie czynniki wołają głośno od szeregu lat o rozsądne traktowanie wychowania fizycznego na terenie szkół powszechnych, średnich i wyższych, gdzie przecież wychowuje się kwiat narodu, kilkumilionowa młodzież, znajduje się Ministerstwo, które z uporem godnym lepszej sprawy, z uporem wręcz fantastycznym broni chińskiego muru, oddzielającego młodzież od wychowania fizycznego.

Bo gdyby przynajmniej władze szkolne zapewniły młodzieży należyte warunki do wyżycia się sportowego. Tymczasem wiemy, że zaopatrzenie szkół jest wręcz skandaliczne. Gros szkół lwowskich powszechnych i średnich nie ma sal gimnastycznych, nie ma 1 metra podwórza, akademicy poza maleńkim boiskiem na Weterynarii, nie mają gdzie ćwiczyć i tak jest nie tylko we Lwowie.

ZŁUDNE NADZIEJE

Łudziliśmy się, że w r. b. władze szkolne zaczynają rewidować swoje anachronizmem tchnące stanowisko. Powód do tego dała nam wyrażona zgoda na udział młodzieży w narodowych biegach na przełaj, organizowanych w r. b. poraz pierwszy przez władze państwowe, bo organy Państwowego Urzędu WF i PW.

W Warszawie organizacji biegu dla młodzieży podjął się Związek Wychowawców Fizycznych, we Lwowie Komenda Obwodu PW i WF.

Tymczasem wybucha bomba.

TEGO JUŻ NIE ROZUMIEMY

Ministerstwo WR. i OP. wydaje młodzieży zakaz startowania w narodowych biegach na przełaj, mimo, że młodzież miała startować na krótszej trasie, biegi miały organizować organy państwowe i czynniki wychowawcze.

Tutaj kończy się kres rozsądku.

Jeśli młodzieży nie wpoimy zapału do Wych. Fiz., jeśli nie stworzymy jej warunków do wyżycia się sportowego na terenie szkoły, to star si utalentowani, względnie mający ambicję, potajemnie będą należeć do klubów, co z punktu widzenia dyscypliny szkolnej nie jest wskazane, a reszta nie będzie miała żadnych zainteresowań, co najwyżej będzie typem chuderlaków, starsza będzie politykować, zapełniać sanatoria i dokumentować smutną prawdę: „W chorym ciele — prawdziwe ciele".

FIASKO NARODOWYCH BIEGÓW NA PRZEŁAJ

Na skutek odsunięcia młodzieży bieg narodowy na przełaj w dniu 3. maja nie zdał swego egzaminu. Na starcie przeważnie stanęli ci, którzy musieli, stanęli ludzie nieprzygotowani. Poza tym niezbyt przemyślany okólnik odsunął od udziału liczne rzesze młodzieży nieszkolnej — młodzieży chłopskiej i małomiasteczkowej, opuszczając pierwsze ogniwo: wsi i miasteczka, o które tak walczono i które można było b. łatwo zdobyć. Zaczęto eliminacje od biegów miejskich i powiatowych, przy czym te pierwsze, rozgrywane równocześnie z powiatowymi, wyłaniającymi po 10 zawodników do biegu okręgowego nie miały, biorąc pod uwagę moment atrakcyjności dla zawodników — żadnej siły.

Nie lubimy patrzeć prawdzie w oczy.

Znajdujemy zaraz pod ręką wytłumaczenie przykrej rzeczywistości, bez przekonania usiłujemy przekonać niewtajemniczonych, że cyfra 19 tys., zamiast 40 tys. zawodników to wobec nowego regulaminu rezultat dodatni. Być może, że tak jest. Ale jeśli okólnik, który miał na oku umasowienie sportu odsunął od niego ponad 50 proc. tej liczby, którą przy starcie potrafił skupić czynnik społeczny — to dowód, że coś nie jest w porządku.

Winniśmy skorzystać z doświadczeń.

Po pierwszym doświadczeniu z 3-go maja musimy stwierdzić, że mimo, iż okólnik o biegach ukazał się około 10 lutego — narodowe biegi na przełaj w terenie egzaminu swego na notę dobrą nie zdały.

BR. CENA

OFICJALNE KOMUNIKATY L. O. Z. P. N.

LWOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ
we Lwowie ul. Piekarska 1 b — Tel. 108-94
Konto PKO. 508.325
Adres dla listów polec.: O. Rohatiner
Lwów, Wiśniowieckich 4
(Fundusz Pracy)

KOMUNIKAT NR. 11/39
W. G. i D. z dnia 2 maja 1939

1) Odrzuca się prośbę Rokordu, dotyczącą zawodów o mistrzostwo juniorów z Granitem ze względów formalnych.

2) PZPN. ukarał 4 mies. dyskwalifikacją od 1. V. do 31. VIII. 1939 następujących zawodników za podwójne podpisanie kart zgłoszeń: Kisielkę Władysława Pogoń Lwów, Grudzińskiego Wilhelma Stadion Mikołów, Musioła Hermana Zw. Strzelecki Łaziska Górne, Trywiańskiego Stanisława Brygada Częstochowa, Kaliczyńskiego Zbigniewa Pogoń Lwów, Grabskiego Wiktora Pogoń Lwów, Szakalskiego Władysława Pogoń Lwów.

3) Ukarano za podwójne podpisanie kart zgłoszeń 4 mies. dyskwalifikacją od 8. V. do 7. IX. 1939 zawodników: Zdobylaka Tadeusza TSL. Lwów, Tryfana Mieczysława TUR. Borysław, Kowala Tadeusza RKS. Stryj, Truchtera Eisiga Pogoń Str., Dmytryszyna Romana Strzelec Borysław, Buczyńskiego Stefana Łuh Lwów, Suchińskiego Bohdana Janowianka Lwów.

4) Wzywa się na posiedzenie W. G. i D. w dniu 10. V. br. godzina 19-ta: kierownika sekcji p. n. oraz zawodnika Oleksowa Edwarda KS. Zenit, kierownika sekcji p. n. oraz zawodnika Freiwiliga Abrahama Rekord, kapitana drużyny Laudy p. Hubara oraz zawodników TSL. Skniłówek, którzy brali udział w zawodach dnia 23. IV. br., a to lewe skrzydło, lewy łącznik oraz kapitan drużyny.

5) Za zgodą klubów przesuwa się wyznaczone na dzień 14. V. br. zawody o mistrzostwo rezerw. Rekord — Hasmonea na dzień 13. V. br.

6) Weryfikuje się zawody o mistrzostwo juniorów:

16. IV. 1939 Dr. Sokół — ZZK. 3:0 i 0:3 v. o. i po 0 pkt. dla obu drużyn z powodu wstawienia przez oba kluby zawodników nieuprawnionych: ZZK. Góreckiego, Dr. Sokół Komarzyńskiego. Strzelec — Jutrznia 0:3 v. o. i 2 pkt. dla Jutrzni z powodu niestawienia się Strzelca. Ukraina — Granit 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Ukrainy z powodu wstawienia przez Granit zawodnika nieupraw. Niedźwiecki. Rekord — Gwiazda 0:3 v. o. i 2 pkt. dla Gwiazdy z powodu wstawienia przez Rekord zaw. nieupraw. Unreich i Halpern. B. Orzeł — Lechia 0:3 v. o. i 2 pkt. dla Lechii z powodu wycofania się drużyny B. Orła. Świteź — RKS, 7:3 i 2 pkt. dla Świtezi. Lwowianka — Zniesienczanka 0:3 v. o. i 2 pkt. dla Zniesienczanki za wstawienie niezgłoszonych zawodników.

23. IV. 1939. Strzelec — Hutniczanka 0:3 v. o. i 2 pkt. dla Hutniczanki. Hasmonea — ZZK. 2:0 i 2 pkt. dla Hasmonei. Granit — B. Orzeł 3:0 v. o. i 2 pkt. dla Granitu. Samson — Lechia 0:2 i 2 pkt. dla Lechii. Gwiazda — Ukraina 0:16 i 2 pkt. dla Ukrainy. Zniesienczanka — TSL. 0:5 i 2 pkt. dla TSL. Świteź — Pogoń 2:0 i 2 pkt. dla Świtezi.

7) Zawiesza się z dniem 2 maja br. w prawach członka ŻRKS. Hapoel Gródek Jag.

8) Ukarano na podstawie sprawozdań sędziowskich: a) Mandla Wilhelma Hapoel Gródek Jagiell. 1 roczną dyskwalifikacją od 8 maja 1939 do 7 maja 1940, b) Biłogana Franciszka Hutniczanka 1 mies. dyskwalifikacją od 8. V. do 7. VI. 1939 za niebezpieczną grę i pogróżki względem sędziego na zawodach z Łuhem, c) Czekańskiego Stanisława Goeal 2 mies. dyskwalifikacją od 8. V. do 7. VII. 1939 za brutalną grę na zawodach z Zorią, d) Pańczyszyna Włodzimierza Step 3 mies. dyskwalifikacją od 8. V. do 7. VIII. 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach z Jedenastką, e) Semeraza Józefa Step 1 tyg. dyskwal. od 8 do 14. V. 1939 za słowną obrazę zawodnika na zawodach z Jedenastką, f) Wojtowicza Bronisława Lwowianka 1 tyg. dyskwal. od 8. do 14. V. 1939 za niesportowe zachowanie się na zawodach ze Zniesieńczanką, Litwińca Stefana SKR. 3 mies. dyskwal. od 8. V. do 7. VIII. za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach z Pracą Polską, j) Lejdera Chaskiela Lwowianka 2 mies. dyskwalifikacją od 8. V. do 7. VII. 1939 za brutalną grę połączoną z umyślnym kopnięciem przeciwnika bez piłki na zawodach z Samsonem.

Przewodn.: (—) W. Radwański nadkom.
Sekretarz (—) St. Waligórski

KOMUNIKAT ZARZĄDU LOZPN. Nr. 15
z posiedzenia z dnia 4 maja 1939

1) Potwierdza się odbiór następujących wpłat: WCKS. Brody zł. 15, Drugi Sokół zł. 40, ZRKS. Tarnopol 6, Jedenastka 6, Pogoń Lwów 60, Biały Orzeł 15, Hapoel Lwów 15, Kadimah Borysław 3, Vis 6.

2) Zawiesza się z dniem 8 maja 1939 r. za niewyrównanie należności wobec LOZPN. następujące kluby: Hasmonea zł. 60, Lechia 60, Pogoń Stryj 60, Resovia 20, WKS. Jarosław 150, Biały Orzeł 40, Czuwaj Przemyśl 3, Dnister 30, Jagiellonia 15, Jehuda 30, Lwowianka 26, Pancerni 30, Podilla 30, Rekord 70.50, Sparta 30, Biali 30, Stryjanka 33, Strzelec Borysław 15, TSL. Lwów 30, TUR. Borysław 3, TUR. Drohobycz 33, WCKS. Brody 15, Bug 12, Carissima 14, Demnia Wyżna 20.50, Gazy 14, Goeal 19, Groedlów 12, Hakoach Stryj 11, Huta 12, Jedenastka 6, Nordiah 12, Orlęta 14, Pocisk 3, Rezerwa Rzeszów 2, RKS. Stryj 12, Skała Mościska 2, Sokół Nisko 12, Stalowa Wola 12, Step 6, Strzelec Kamionka 12, Strzelec Przemyślany 12, Strzelec Tarnopol 6, Watra 14, Zenit 32, Zoria 14, Zorza Winniki 107, Strzelec Lubaczów 40.50, ZZZ. Rzeszów 12, ŻTG. Brody 12, Bar Kochba 7, Bejtar Skole 7, Czuwaj Lwów 6, Hapoel Gródek 44.50, Hapoel Lwów 16, Janowianka 10, Jutrznia 40, Lauda 6, Łuh 7, Makkabi Skole 12, Makkabi Dobromil 6, Meta 6, Naprzód 6, Ognisko Rzeszów 6, Ropnyk 7, SKR. Lwów 6, Rusałka 7, Sokół Brody 6, Strzelec Synowódzko 6, Świt 6, Unia Strażacka 6, USK. Dobromil 6, TSL. Skniłówek 6, Wesełka 8.50, Strzelec Brzuchowice 6, Strzelec Skole 6, ZRKS. Tarnopol. 2. Odwieszanie następuje auomatycznie po wpłacie całej należności, którą dokonać należy czekiem PKO. Nr. 508325 na konto Lwowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, względnie osobiście w sekretariacie Związku. Wszelkie inne wpłaty nie będą podjęte.

3) Nakazuje się WKS. Jarosław zapłacenie Czarnym Lwów zł. 300 z tytułu odszkodowania za niestawienie się do zawodów w dniu 26. III. br., oraz PKS. Lwów zapłacenie Grafice zł.31 — w związku z niedoszłymi do skutku zawodami w dniu 6. XI. 1938. Kwoty powyższe płatne są do dni 14-tu.

4) Za niewywiązanie się z zobowiązań finansowych wobec Związku i klubów skreśla się z listy członków ŻRKS. Hapoel Gródek Jagielloński.

5) Wyraża się podziękowanie wszystkim graczom za udział w zawodach w dniu 3 maja, oraz klubom za udzielenie zawodników, a ponadto ŻKS. Hasmonea za delegowanie przedstawicieli klubu do pełnienia funkcji.

6) Podaje się zmianę adresu TZR. Czuwaj Lwów — Zyblikiewicza 23, m. 9 — Łużecki Bronisław.

7) Załatwiono odmownie prośbę KS. Zenit w sprawie rozgrywek o mistrz. klasy B.

8) Podaje się do wiadomości, że do klasy A. może wejść tylko klub, którego drużyna juniorów ukończyła mistrzostwo Okręgu juniorów.

9) Podaje się do wiadomości, iż PZPN. zmienił częściowo uchwalony przez Walne Zgromadzenie sposób zgłaszania graczy w tym kierunku, że niepotwierdzone karty zgłoszeń zwracane będą nie do klubów bezpośrednio, lecz do danego Okręgu. — Równocześnie zwraca się uwagę, że karty zgłoszeń mają być wysyłane tylko w jednym egzemplarzu, natomiast wykazy przesłanych kart zgłoszeń w dwóch egzemplarzach. Niezależnie od tego ma być dołączone pismo klubu.

10) Wzywa się kluby Podokręgu Podolskiego, które nie posiadają legitymacyj PW. i WF. wystawione przez PZPN., by natychmiast zapotrzebowały je w sekretariacie LOZPN., przesyłając w znaczkach pocztowych należność (gr. 3 za sztukę) plus porto. Zniżki kolejowe wydawać będzie Podokręg Podolski tylko tym klubom, które posiadać będą legitymacje PZPN. (żadne inne), po otrzymaniu przez sekretariat Związku wykazów wydanych legitymacyj PW. wystawionych przez PZPN.

Prezes: (—) prof. T. Dręgiewicz
Sekretarz: (—) F. Kühner

KOMUNIKAT NR. 13/39
Wydziału Spraw Sędziowskich LOZPN. z dnia 2 maja 1939

1) Przypomina się sędziom zakaz prowadzenia jakichkolwek dyskusyj z członkami Zarządów, graczami i kibicami co do wydanych rozstrzygnięć w czasie meczu, oraz przeprowadzania jakichkolwiek konfrontacyj w związku z wydanymi zarządzeniami. Wszelkie interpretacje i fakty zaistniałe po zawodach muszą być uwidocznione w sprawozdaniu sędziowskim w rubryce „inne uwagi". Sędziowie wyjeżdżający na zawody powinni zasadniczo nie jeździć razem z drużynami prowadzącymi zawody.

2) Udzielono urlopu z powodu zajęć zawodowych p. Faustowi Arnoldowi od 2 maja br. do 31 lipca br. i p. Romanowi Przyborowskiemu od 2 maja do 30 czerwca br.

3) Zawiadamia się pp. sędziów, że plenarne zebranie odbędzie się dnia 12. V. br. o godz. 19.30 w świetlicy WSS. Obecność wszystkich sędziów obowiązkowa.

Przewodniczący: (—) red. T. Przybylski
Sekretarz: (—) St. Kwasik

Wykrętne tłómaczenia kół berlińskich

„Nagonka i prześladowania" Niemców w Polsce

Berlin, 7. 5. (PAT.) Dzisiejsza prasa poranna zarówno stołeczna jak i prowincjonalna, poświęca czołowe miejsca zagadnieniu polsko - niemieckiemu. — Artykuły wstępne polemizują ostro z wywodami min. Becka. Prasa publikuje streszczenie mowy ministra. W sprawozdaniu niemieckiego Biura Informacyjnego uderza przy tym ujęcie w jednym i bardzo ogólnikowym zdaniu kontrpropozycji polskich, dotyczących ruchu tranzytowego, które „nie posiadają żadnego znaczenia".

Moment ten, jak również i zdanie ministra Becka, o sugestiach niemieckich co do Słowacji, opuszczony jest również całkowicie w replice artykułów wstępnych prasy niemieckiej.

Obok tego publikuje prasa szereg wiadomości z Polski, opatrzonych jaskrawymi tytułami o rzekomej „nagonce" i „prześladowaniach" Niemców w Polsce i o manifestacjach antyniemieckich w Warszawie, Poznaniu, Toruniu itd. Wszystkie artykuły starają się udowodnić, że odpowiedź ministra Becka była nieudaną. Cała prasa niemiecka operuje w łudząco do siebie podobnych artykułach identycznymi argumentami, starając się udowodnić, że odpowiedź ministra Becka była nieudaną.

Min. Beck, dowodzi prasa niemiecka, „skapitulował przed szowinistami, których poklask sobie zdobył".

Polemizuje się w ostrych zwrotach z faktem, że min. Beck nie wiedział o propozycjach kanclerza. Tego rodzaju twierdzenia są — pisze prasa — zdumiewające. Co się tyczy propozycji zawarcia paktu o nieagresji, stwierdzić należy, że

kanclerz Hitler zwrócił ministrowi Beckowi osobiście uwagę na gotowość Rzeszy zawarcia takiego rodzaju układu.

Polska zachowała się natomiast nierozsądnie i zdecydowała się na udział w polityce okrążenia. Przed wyjazdem do Londynu, utrzymują dzienniki niemieckie, otrzymał min. Beck zaproszenie rządu Rzeszy, przybycia do Berlina i przedyskutowania przyjaźnie wszystkich powstałych między obu państwami wątpliwości. Wyjechał natomiast, pisze prasa, do Londynu, porzucając dumną polską niezależność.

Berlin, 7. 5. (PAT.) „Deutsche Diplomatisch-Politische Korrespondenz" w następujący sposób komentuje przemówienie min. Becka:

Polski minister spraw zagranicznych starał się usprawiedliwić w dłuższych wywodach zwrot, jaki dokonał się od końca marca w polskiej polityce. Jeżeli p. Beck sądzi, że znajdzie w Niemczech zrozumienie dla zerwania z polityką r. 1934, jak i wstąpienia Polski do angielskiego frontu okrążenia, to należy go pod tym względem rozczarować.

Dla Niemiec okaże się zawsze niezrozumiałym, iż Polska zwłaszcza po zlikwidowaniu według polskich życzeń kwestii karpato-ukraińskiej, nie przyjęła propozycji niemieckich.

Jeżeli naprawiona zostałaby nawet niekrzywdząca krzywda traktatu wersalskiego, jaką było odłączenie Gdańska, pozostałoby wciąż jeszcze uznanie dokonanej przy zlekceważeniu punktów wilsonowskich aneksji polskiego korytarza, co uznać należy wprost za podarunek Rzeszy. Stworzenie stałego połączenia między Rzeszą a odciętą pro wincją wschodnią nie może być przez nikogo uważane za mniej żywotne od zapewnionego Polsce dostępu do morza. Gdy się jeszcze zważy

gotowość Rzeszy stworzenia dla zaspokojenia Polski bynajmniej nie kondominium, lecz zagwarantowania przez Niemcy i Polskę wspólnie z Węgrami niepodległości Słowacji, wówczas propozycja ta łącznie z 25-letnią gwarancją granicy oznacza prawie że jednostronną koncesję, poczynioną Polsce.

Fakt, że port posiada swoje zaplecze nie uzasadnia jeszcze roszczenia do politycznego tytułu posiadania. W każdym razie jest to np. punkt widzenia Włoch w stosunku do Triestu. W każdych okolicznościach nie można było mówić o zagrożeniu Polski przez Niemcy.

Stanowisko, zajęte bezpośrednio przed i po zawarciu układu nie tylko przez Anglię, lecz i Polskę, dowiodło, z jakiego ducha poczęty jest układ polsko-angielski.

Wspominając w kilku zdaniach wystąpienia antyniemieckie w Polsce, organ Wilhelmstr. kończy swoje uwagi w sposób następujący: Przemówienie polskiego ministra spraw zagranicznych jest dla narodu niemieckiego dowodem, że życzenie kierownictwa niemieckiego oparte na realnych dążeniach Marszałka Piłsudskiego znalezienia i na przyszłość stosunku zaufania i szczerej współpracy obu narodów — dziś nie napotyka już na odpowiednią dobrą wolę.

Berlin, 7. 5. (PAT.) Odpowiedź polska na memorandum niemieckie nie została dotąd opublikowana w Berlinie, podano jedynie dla zagranicy fakt wręczenia jej przez polskiego charge d'affaires w Berlinie.

Rozmowy łotewsko-estońskie

w sprawie propozycyj niemieckich

Warszawa, 7. 5. (Tel. wł. — l. r.). W sobotę o godzinie 9.30 przybył do Tallina minister spraw zagranicznych Łotwy Munters, witany na dworcu przez estońskiego ministra spraw zagranicznych Selceserca.

Natychmiast po przyjeździe ministra łotewskiego podjęte zostały obrady obu ministrów w sprawie paktu o nieagresji, proponowanego Estonii i Łotwie przez Niemcy. **Konferencja tallińska ma na celu ustalenie dokładnego tekstu paktu.**

Powrót ambasadorów Niemiec

do Warszawy, Paryża i Londynu

Warszawa, 7. 5. (Tel. wł. — l. r.). Wczoraj rano przybył do Paryża ambasador niemiecki hr. Welczek, który od marca br. bawił na urlopie w Berlinie. Równocześnie wczoraj rano powrócił do Londynu ambasador niemiecki von Dirksen. W dniu wczorajszym wrócił również do Warszawy ambasador niemiecki von Moltke.

Według krążących pogłosek ambasador Moltke był obecny w Warszawie już w środę wieczorem. Oficjalny jednak komunikat o jego powrocie pojawił się dopiero w dniu wczorajszym.

Przerwanie rokowań angielsko-sowieckich

Londyn, 7. 5. (PAT.) Lord Halifax odbył wczoraj przed południem dłuższą rozmowę z ambasadorem sowieckim Majskim, informując go w ogólnych zarysach o stanowisku, jakie rząd brytyjski zamierza zająć wobec propozycji sowieckiej z 15 kwietnia.

Jak sądzą w kołach marodajnych, rząd brytyjski udzieli rządowi sowieckiemu grzecznej, ale negatywnej co do treści odpowiedzi, na propozycję trójporozumienia: W. Brytania — Francja i Sowiety. Odmowa ta nie polega bynajmniej na przesłankach ideologicznych, lecz na tym, że

zawarcie przez W. Brytanię sojuszu obronnego z Rosją Sowiecką wywołałoby daleko idące zastrzeże nia ze strony niektórych mocarstw,

z którymi W. Brytania związana jest bądź sojuszem, jak z Portugalią, bądź węzłami tradycyjnej przyjaźni, jak z z niektórymi państwami południowoamerykańskimi, np. z Argentyną. Również wzgląd na Hiszpanię, z którą rząd brytyjski pragnie przywrócić dawne tradycyjne stosunki przyjazne, odgrywa pewną rolę. Wreszcie bardzo ważne jest również stanowisko zajęte przez Japonię, na którym W. Brytanii zależy.

Rząd brytyjski natomiast ponowi swoją propozycję, aby Rosja Sowiecka ogłosiła jednostronną deklarację, stwierdzającą

zainteresowanie Sowietów w utrzymaniu niepodległości i integralności państw ościennych wzdłuż europejskiej granicy Rosji i oświadczając gotowość Rosji udzielenia tym państwom pożądanej przez nie pomocy,

o ile stałyby się one **przedmiotem agresji. W. Brytania przyjmuje warunek** wysunięty w toku **konsultacji przez** stronę sowiecką, że **jakakolwiek pomoc sowiecka mogłaby się stać realna** dopiero w razie **otrzymania przez te państwa najpierw pomocy ze strony** W. Brytanii i Francji. **Stwierdzenie te**go na piśmie, o czym **zresztą rząd sowiecki winien być już powiadomiony,** ustnie w konsultacji **między Londynem** a Moskwą, stanowi **pewną koncesję** wobec rządu sowieckiego, **celem ułatwienia mu złożenia tego rodzaju de**klaracji.

Instrukcje w powyższym duchu wysłane zostają do **ambasadora brytyjskiego** w Moskwie, ale zanim sir Wiliam Seeds tego rodzaju notę złoży, ma on najpierw udać się do Mołotowa i zapytać,

czy zasadniczo rząd sowiecki w dalszym ciągu stoi na stanowisku kontynuowania konsultacji, celem ściślejszego współdziałania Sowietów z mocarstwami zachodnimi dla przeciwstawienia się agresji

i zabezpieczenia pokoju. O ile by odpowiedź Mołotowa była pozytywna, wówczas ambasador Seeda złoży rządowi sowieckiemu swoją notę, lecz o ileby z odpowiedzi Mołotowa wynikało, że zasadniczo stanowisko rządu sowieckiego wobec konsultacji z W. Brytanią uległo odchyleniu, wówczas ambasador Seeds noty składać nie będzie, lecz zwróci się do Londynu o nowe instrukcje.

Angielska para królewska

wyjechała do Kanady

Londyn, 7. 5. (PAT) Angielska para królewska, która w dniu wczorajszym wyjechała w podróż do Kanady, opuściła pałac Buckingham punktualnie o godz. 12 czasu zach.-europejskiego.

Król i królowa, których do brzegów Anglii odprowadziły dwie księżniczki, udali się na dworzec Waterloo, stamtąd zaś koleją do Portsmouth, gdzie wsiedli na pokład trans atlantyku „Empress of Australia".

Już na kilka godzin przed wyjazdem pary królewskiej przed pałacem Buckingham zgromadziły się, mimo niesprzyjającej pogody, rzesze publiczności londyńskiej, w tym liczni przedstawiciele kolonii amerykańskiej. Publiczność zgotowała przejeżdżającej przez ulice miasta parze królewskiej serdeczną owację pożegralną.

Po przybyciu do Portsmouth odbyło się na głównym skwerze miejskim przed ratuszem symboliczne wręczenie królowi kluczy fortecy, a następnie dostojni podróżni udali się na pokład statku „Empress of Australia".

Statek „Empress of Australia" zawinie do Quebec, skąd rozpocznie podróż pary królewskiej po przez całą Kanadę.

W powrotnej drodze, zwiedzając wspaniałe góry brytyjskiej Columbii, król i królowa dojadą do wodospadu Niagara, przekraczając następnie granice Stanów Zjednoczonych i udając się do Waszyngtonu i Nowego Jorku.

Podróż obecna jest pierwszą, jaką którykolwiek z monarchów brytyjskich podejmuje wraz z królową do jednego z dominiów. Po raz pierwszy również król i królowa Wielkiej Brytanii udają się z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych.

Dalszy ciąg rozmów włosko-niemieckich

Mediolan, 7. 5. (PAT.) Min. Ciano wydał wieczorem na cześć min. Ribbentropa obiad w hotelu Continental. W dniu dzisiejszym rozmowy będą kontynuowane. Przewidziane jest również przyjęcie w willi d'Este

DZIEŃ

8 maja | **Poniedziałek**

Stanisława

Jutro: Grzegorza

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 6 wiecz. „Nasze Miasto".
Wtorek, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Środa, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Czwartek, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Piątek przedstawienie zawieszone.
Sobota 8 wiecz. „Subretka" — premiera.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od poniedziałku do środy teatr nieczynny.

Czwartek, 8 wiecz. Wieczór humoru Leona Wyrwicza.

Piątek i sobota teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Rycerze pustyni, oraz Młody hrabia.
APOLLO: Kentucky.
ATLANTIC: Kapitan Benoit.
BAJKA: Płomienne serca.
BAŁTYK: Wyspa straceńców, oraz Błękitna załoga.
CASINO: Ukochany.
CHIMERA: Student z Pragi.
EMPIRE: Tłum szaleje.
EUROPA: Panna Ewa.
GLORIA: Robin Hood i Kadeci marynarki.
GRAŻYNA: Winowajca.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: Wesoły ordynans i Przeżycia małżeńskie prokuratora.
METRO: Postrach Mongolii oraz Będziesz zawsze moja.
MIRAŻ: Ultimatum.
MUZA: Alpejskie osły.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Don Kiszot.
RAJ: Alarm.
RIALTO: Cyganka.
ROXY: Serce matki.
STYLOWY: Skradzione życie i rewia z Refrenem.
ŚWIT: Kobiety nad przepaścią oraz Mały marynarz.
ŚWIATOWID: As kier, oraz Chiny płoną.
TON: Diabelska eskadra i Sekretarka jej męża.
UCIECHA: Szczęśliwa trzynastka oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Wśród Indian Płd. Ameryki.

TEATR

— OSTATNIE POPULARNE PRZEDSTAWIENIE SZTUKI „NASZE MIASTO". Dzisiaj 8 bm. o 18-tej w Teatrze W. ostatnie przedstawienie doskonałej sztuki amerykańskiej T. Wildera „Nasze Masto". Reżyseria i inscenizacja L. Schillera, obsada premierowa. Ceny miejsc znacznie zniżone.

— „OBRONA KSANTYPY". We wtorek 9-go, 10-go i 11-go bm. w Teatrze W. komedia Morstina „Obrona Ksanypy" po cenach zniżonych. W rolach głównych pp.: T. Suchecka, G. Oranowska, T. Klecki, R. Hierowski, M. Węgrzyn. — Reżyseria E. Wiercińskiego.

— PREMIERA „SUBRETKI". Już 13. bm. w Teatrze W. premiera francuskiej komedii J. Devala „Subretka" w reżyserii St. Daczyńskiego.

— LEON WYRWICZ W TEATRZE ROZM. W czwartek 11 bm. w Teatrze Rozm. Wieczór humoru Leona Wyrwicza, który wystąpi w własnym, pełnym humoru i urozmaicenia programie. Początek o 8-mej wiecz. Bilety do nabycia w kasach teatr.

Walne zgromadzenie Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych

Całą pracę wychowawczą i dydaktyczną

nauczycielstwo oddaje w służbę idei obrony

(§) Wczoraj rozpoczął się w auli lwowskiej Politechniki XIX doroczny Zjazd Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyższych poprzedzony uroczystym nabożeństwem.

Posiedzenie przedpołudniowe, w którym wzięło udział ok. 250 uczestników, zagaił prezes T-wa, prof. dr Tatarkiewicz, podnosząc

wyjątkową chwilę, w której odbywają się tegoroczne obrady, chwilę „gdy napięte są wszystkie siły i wszystkie uczucia polskie, gdy postawa Polski zmieniła postawę świata, bo własną odwagą dodała odwagi innym w obronie dobrej sprawy".

W tym przekonaniu przybyły na Zjazd liczne rzesze nauczycielstwa w świadomości, że siła i przyszłość Polski „polegają na bitności jej żołnierza, ta zależy od jakości człowieka, a jakość człowieka w niemałej części od jakości szkoły". Nauczycielstwo zjechało się w radosnej dumie z dokonanej zwartości społeczeństwa. Dla zwartości tej ma ogólne znaczenie fakt coraz bujniejszego rozrostu organizacji TNSW, której w ostatnim roku poza Zaolziem przybyło 30 nowych Kół, podnosząc liczbę ogólną do 165 skupiających już prawie 6.000 członków.

W zakończeniu prezes Tatarkiewicz zaznaczył wymowę faktu, że tegoroczne Walne Zgromadzenie odbywa się we Lwowie,

„w tym najbardziej bodaj bohaterskim z miast Polski XX wieku, gdzie na cmentarzu Obrońców — nauczycielstwo złoży hołd Orlętom i pomodli się nad grobem kuratora Sobińskiego, długoletniego członka TNSW,

który dał życie za szkołę polską". W tym mieście, w tym otoczeniu „nie trudno będzie utrzymać ten poziom najwyższy, który zawsze, a szczególnie dziś należy się dorocznemu Zjazdowi".

Przemówienie swoje zakończył Prezes następującą rezolucją ideową.

REZOLUCJA

Polskie nauczycielstwo szkół średnich i wyższych, zgromadzone na XIX Walnym Zjeździe we Lwowie, wyraża niezłomne przekonanie, że z doniosłych chwil dziejowych, które obecnie przeżywamy, Państwo nasze wyjdzie wzmocnione wewnętrznie, nieuszczuplone w swych granicach, jeszcze większe i potężniejsze na lądzie i morzu. Wobec gróźb wojennych nauczycielstwo spokojnie patrzy w przyszłość, ufne w niespożyte siły narodu i w gotowość bojową niezwyciężonej naszej Armii.

Nauczycielstwo stwierdza z radością, że cała młodzież szkół średnich i wyższych otacza uwielbieniem Armię polską i na każdy sygnał z entuzjazmem stanie w szeregach, gotowa krew przelać w obronie granic Polski. My zaś nauczyciele, oficerowie i szeregowcy rezerwy, pójdziemy do wojska wraz z nimi równie ochotnie jak w roku 1918—20.

Zważywszy, że gotowość bojowa Armii i całego narodu jest najlepszą gwarancją utrzymania pokoju, Walne Zgromadzenie TNSW wzywa ogół polskiego nauczycielstwa szkół średnich i wyższych, by w zgodzie z intencjami władz szkolnych, całą swą pracę wychowawczą i dydaktyczną oddało w służbę wielkiej idei obrony Rzeczypospolitej.

W tym celu będziemy jak dotychczas wszyscy ściśle współpracować z Armią, będziemy wespół z nią wychowywać młodzież naszą w cnotach żołnierza-obywatela: karnego w działaniu, mężnego w boju, zdolnego do ofiarnego czynu w służbie dla Polski, gotowego zawsze do śmierci bohaterskiej w Jej obronie.

Po przyjęciu przez aklamację rezolucji, Prezes T-wa odczytał tekst trzech depesz: do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do Marszałka Śmigłego-Rydza i do J. E. Ks. Kardynała Hlonda.

Przemówienia powitalne wygłosili: imieniem Ministerstwa WR i OP, — kurator OSL, dr T. Kupczyński, który wyraził wdzięczność Towarzystwu za zwołanie Zjazdu

we Lwowie, gdzie współżyją ze sobą dwa pokrewne plemiona, w tej części Polski, która uświadamia nam fakt historyczny i geograficzny, że ziemie te są szlakiem dziejowym narodu,

pomostem łączącym nasze morze północne z morzami południa. Ma swoją wymowę fakt, że Zjazd Towarzystwa odbywa się w tym samym dniu, w którym toczą się równocześnie obrady Instytutu Bałtyckiego.

Imieniem Rządu przemówił wojewoda dr A. Biłyk. W swoim przemówieniu p. Wojewoda podniósł wartość nauki w ogólności a nauk klasycznych w szczególności, jako koniecznego wkładu do kultury i postawy cywilizacyjnej narodu.

Serdecznie przywitał Zjazd gospodarz gmachu Politechniki, prorektor dr Łomnicki, podnosząc swoje przywiązanie do Towarzystwa, którego jest długoletnim członkiem, po czym imieniem Uniwersytetu J. K. witał Zjazd w dłuższym przemówieniu dziekan Wydziału humanistycznego, prof. dr Zygmunt Czerny, podkreślając konieczność harmonijnej współpracy całego nauczycielstwa od powszechnego do wyższego nad formowaniem najlepszego typu Polaka-obywatela. Mówca domagał się także szacunku dla pracy naukowej nauczycieli szkół średnich, bo w niej znajduje nauczyciel szerszy oddech i gest potrzebny do podniesienia na wyższy poziom pracy wychowawczej i dydaktycznej.

Imieniem miasta powitał Zjazd naczelnik Stobiecki, imieniem parlamentu polskiego — senator D. Bruski, członek TNSW, imieniem Tow. Naukowego we Lwowie — prof. Bujak, imieniem Polskiej Macierzy Szkolnej — dyr. Stemler, oraz dyr. Alfred Hodbod przedstawiciel Stowarzyszenia Dyrektorów szkół średnich.

Po mowach powitalnych Zjazd wysłuchał dwu odczytów naukowych: doc. dra Kazimierza Sośnickiego pt. „Dogmatyzm i pragmatyzm we współczesnej szkole", oraz prof. dra Jaxa Bykowskiego „Lwowska młodzież w świetle badań empirycznych".

Nowy Rektor AHZ

Zgodnie z ustawą o szkołach akademickich odbyły się w Akademii Handlu Zagr. we Lwowie wybory nowego rektora. W pierwszym głosowaniu został wybrany ponownie i jednomyślnie dotychczasowy rektor prof. dr Henryk Korowicz, który jednakże z powodu przemęczenia długoletnim piastowaniem urzędu wyboru nie przyjął. W wyniku drugiego głosowania wybrany został jednomyślnie rektorem na lata akad. 1939/40/41 prof. dr Stanisław Ruziewicz.

Aresztowanie włamywacza

W związku z włamaniem do mieszkania Jakuba Polnego (ul. Orzeszkowej, 5) aresztowany został sprawca Bronisław Bark, zamieszkały w tej samej realności.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE: Poniedziałek, 8 bm. 21.45 „Naszym matkom" — audycja słowno-muzyczna.

ODCZYTY I WYSTAWY

— „NA GŁÓWNYM SZLAKU CHEMII — OBRAZY Z HISTORII ROZWOJU PODSTAWOWYCH POJĘĆ CHEMICZNYCH". Pod tym tytułem wygłosi staraniem Koła Pań Politechniki Lw. dr Alicja Dorabialska, prof. Pol. Lw. odczyt ilustrowany licznymi przeźroczami oraz doświadczeniami 10 bm. o 18.30 w sali IV-tej, parter, gmach Politechniki, Leona Sapiehy 12.

— STARANIEM INST. PRACY SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO prof. dr Leon Biegeleisen wygłosi 8 bm. o 18-tej w sali Uniw. J. K. (pokój XIII.) wykład o zagadnieniach nauk komunanych w encyklopedii nauk, oraz o przedsiębiorczości publicznej. — Wstęp dla słuchaczy i gości bezpłatny.

RÓŻNE

— NOWE WŁADZE MAŁOP. STRAŻY OBYWATELSKIEJ WE LWOWIE. Na W. Zgromadzeniu członków 21 kwietnia zostali wybrani: prezes: dyr. Hassny Władysław, wiceprezesi: dr Borowiec Józef, Doroszyński Karol, Welz Hieronim, sekretarz: Hauser Rudolf, skarbnik: Jerzabek Józef. — Członkowie zarządu: inż. Blaim Władysław, Decker Jan, Gerus Adam, dr Huth Norbert, Jaremko Antoni, dyr. Koberwein Józef, Koim Jan, Kolanowski Stanisław, Kostiuk Demetriusz, Leski Edward Józef, Radwański Andrzej, Samuszkiewicz Józef, Spineter Franciszek, Mgr. Uleniecki Aleksander. Komisja rewizyjna: Baran Teofil, Potocki Stanisław, mgr. Skorny Jan.

— POSZUKIWANI KANDYDACI NA PRAKTYKANTÓW HANDLOWYCH W KOLONIACH. Polski handel kolonialny rozwija się szybko. W związku z tym nowopowstające firmy eksportowo-importowe, specjalizujące się w handlu kolonialnym poszukują młodych handlowców Polaków w wieku od 20 do 30 lat na wyjazd do kolonij w charakterze praktykantów handlowych. Wymagane warunki: dobre zdrowie, średnie wykształcenie, praktyczna znajomość handlu oraz dobra znajomość jednego z następujących języków: angielski, francuski lub portugalski. — Podania zawierające curriculum vitae i adresy osób, na których referencje kandydat się powołuje, należy przesyłać do Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej — Warszawa, Widok 10.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III, VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Lwowski naukowy zjazd Instytutu Bałtyckiego

(§) W auli Uniwersytetu lwowskiego odbyła się wczoraj uroczysta inauguracja V naukowego Zjazdu, zorganizowanego przez Instytut Bałtycki. Zjazd ten poświęcony został zagadnieniom Gdyni i Gdańska jako portów polskiego obszaru celnego. Protektorat nad zjazdem objął wicepremier inż. Kwiatkowski.

Uczestników zjazdu powitał rektor U. J. K. prof. Bulanda, podkreślając doniosłą rolę zjazdu i ogólne znaczenie prac Instytutu Bałtyckiego. W przemówieniu powitalnym rektor Bulanda podziękował za przybycie woj. Biłykowi, płk Dębskiemu jako reprezentant. Armii, następnie podziękował prezesowi SPPOS prof. Fischerowi, burmistrzowi m. Tczewa Wiktorowi Jagalskiemu, dyr. Instytutu Śląskiego Romanowi Lutmanowi, wiceministrowi skarbu Kożuchowskiemu, jako prezesowi LMK, min. inż. Klarnerowi prezesowi Izb Przemysłowo-Handlowych, kuratorowi OSL. Kupczyńskiemu jako reprezentantowi min. Świętosławskiego, dyrektorowi departamentu morskiego Możdżeńskiemu jako reprezentantowi min. Romana, a następnie prezydentowi Lwowa dr Ostrowskiemu, staroście krajowemu pomorskiemu Łąckiemu i in.

Zjazd otworzył przewodniczący Komitetu wykonawczego naukowych zjazdów, organizowanych przez Instytut Bałtycki prof. dr Pawłowski z Poznania.

Przemówienia powitalne wygłosili: wojewoda dr Biłyk, prez. dr Ostrowski, wicemin. Kożuchowski, min. Klarner i delegat U. J. prof. Heydel.

Na przewodniczącego zebrania inauguracyjnego wybrano rektora dr Bulandę.

Po otwarciu zjazdu odczytano depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., do Marszałka Śmigłego-Rydza, premiera Składkowskiego, wicepremiera Kwiatkowskiego, min. Becka i ministra Romana.

Sekretarz generalny zjazdu dr Borowik wygłosił sprawozdanie z działalności Komitetu wykonawczego zjazdu i Instytutu Bałtyckiego, który jest jego organem wykonawczym. Zebranie inauguracyjne zakończył odczyt prof. Edmunda Lipińskiego, dyrektora Instytutu badania koniunktur gospodarczych i cen na temat „Porty morskie jako narzędzia polityki gospodarczej".

Prof. Lipiński podkreślił w swoim odczycie olbrzymią rolę portów morskich dla państwa polskiego i jego możliwości rozwojowych, a zwłaszcza Gdańska, wyrażając pogląd, że w przyszłości Gdynia i Gdańsk stać się powinny jednym wielkim kompleksem portowym państwa polskiego.

O godz. 16 w Collegium Maximum odbyło się pierwsze zebranie naukowe, na którym min. Czesław Klarner wygłosił generalny referat o Gdyni jako ośrodku handlu morskiego.

Wieczorem odbył się w Izbie przemysłowo-handlowej raut dla uczestników zjazdu.

Krwawe zajście nocne u wylotu Pasażu Mikolascha

(a) Wczoraj tuż przed północą rozegrało się krwawe zajście na ul. Sienkiewicza u wylotu pas. Mikolascha. Jacyś nieznani osobnicy napadli znienacka na przechodzących Mieczysława Schneidra (ul. Jabłonowskich, 18) i Kazimierza Gruszkowskiego (ul. Rutowskiego, 16) i pobili obu ciężko. Schneider doznał rany tłuczono-ciętej na głowie oraz wybicia zęba a towarzyszący mu Gruszkowski również rany tłuczono-cięte na głowie. Obaj, po opatrzeniu ran przez lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego, przewiezieni zostali do szpitala powszechnego. Prawdopodobnie powodem zajścia były jakieś bliżej nieznane porachunki osobiste, które wyrównywali podstawieni przez zainteresowanych przeciwników osobnicy.

Nagły zgon inżyniera w łazience

(a) W czasie kąpieli w łazience zmarł nagle wczoraj przed północą w mieszkaniu swym przy ul. Fredry l. 7, inż. Wacław Scheller, obserwator-mechanik firmy „Geotechnika", w wieku 34 lat. Wynajmował on pokój u dra Zygmunta Mittery, który zaniepokojony długim przebywaniem swego sublokatora w łazience, zaglądnął do niej i natknął się już na jego zwłoki. Lekarz dzielnicowy po stwierdzeniu śmierci polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej. Ś. p. Scheller, który zmarł na udar serca, pochodził z Przemyśla.

Wzmożone ataki na cudzą własność

(a) Michał Stoprowski, właściciel warsztatu mechanicznego (ul. św. Michała, 8) zawiadomił policję, iż w czasie chwilowej nieobecności jego w biurze, weszła tam nieznana żebraczka, która skradła z biurka kwotę 120 zł. — W podobny sposób z mieszkania Bernarda Segalla (ul. św. Anny, 15) w czasie nieobecności domowników znikła wśród niewyjaśnionych okoliczności kwota 650 zł.

W związku z systematycznymi kradzieżami towarów w sklepie Franciszka Orzechowskiego (Rynek, 29) aresztowaną została wczoraj Katarzyna Brzeden, zamieszkała w Podborcach, gdzie w jej mieszkaniu znaleziono kupony materii, pochodzące z tej kradzieży.

Na gorącym uczynku włamywania się w ciągu nocy do kiosku Jana Szymizona przy ul. Żółkiewskiej, 110 przytrzymany został przez posterunkowego Tadeusz Kowtała, liczący 28 lat pozostający bez miejsca zamieszkania.

Przytrzymany dalej został niejaki Zygmunt Majcher, liczący 28 lat, bez zajęcia i miejsca zamieszkania, podejrzany o dokonanie rozboju w szynku Adolfa Starcka przy ul. Żółkiewskiej, 162.

Nie spełniła swego zadania skrytka oszczędnościowa, którą w mieszkaniu Prokopa Fita (ul. Wołyńska, 14) spełniało... łóżko. Jakiś złodziej wypatrzył oryginalną skrytkę Fity i skradł z niej 500 zł. w gotówce.

Posądzona niewinnie o kradzież targnęła się na życie

(a) Donieśliśmy ostatnio o zamachu samobójczym służącej Rozalii Gogołówny, 18-letniej, która przy ul. Snopkowskiej, 43 targnęła się na życie przez zatrucie gazem świetlnym. W pozostawionym liście, jako przyczynę targnięcia się na życie podała skierowane przeciw niej niesłuszne podejrzenie ze strony lokatorów o kradzież węgla z piwnicy, zaznaczając w końcu listu „że jestem niewinna". Zwłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 6 do 12 maja br.:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, ul. Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4. — Laufera, ul. Jagiellońska 12. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, ul. Zielona 33. — Wojtowicza, ul. Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 77. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Skazanie szofera

Przed sądem starościńskim stanął wczoraj szofer i właściciel taksówki Józef Sandałowski, oskarżony o to, że pobił i wyrzucił za drzwi dozorczynię Katarzynę Marków, która starała się go skłonić do podania danych dotyczących subskrypcji P. O. P. Sandałowski skazany został z art. 28 p.ow. na 10 dni bezwzględnego aresztu.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Dr Łącki Wincenty, starosta — Toruń. Krukowski Władysław, profesor — Kowel. Dr Łuczewski Kazimierz, wizytator szkół — Poznań. Dr Biliński Jan, dyr. gimn. — Poznań. Miernik Józef, dyrektor — Warszawa. Dr Borowik Józef, przem. — Gdynia. Grossman Wilhelm, inżynier — Warszawa. Dr Vincent Stanisław, przemysł. — Słoboda. Schweikert Robert, dyrektor fabr. — Łódź. Polankiewicz Stefan, kapitan — Brody. Kesek Maks., przemysł. — Brzeziny Śląsk. Cybiński Antoni, prof. gimn. — Suwałki. Rutkowski Wincenty, kapitan — Jarosław. Dr Tatarkiewicz Władysław, profesor — Warszawa. Dr Manheimer Abraham, lekarz — Stanisławów. Romanowicz Alfred, prof. — Kraków. Makulski Antoni, dyr. — Kraków. Wojciechowski Edmund, urzędn. państw. — Gdynia. Bucholz Bernard, profesor — Siedlce. Iwaszkiewicz Zofia, żona profesora — Wilno. Łobrowski Franciszek, urzędnik — Borysław. Arlet Zdzisław, profesor — Gdańsk. Merlewski Józef, radca MSZ. — Warszawa. Kühl Ignacy, przemysł. — Sokal. Stremler Józef, profesor — Warszawa. Menten Dick, przemysłowiec — Bruksela. Dr Rattler Jerzy, adwokat — Kraków. Hr. Bocheński Aleksander, wł. dóbr — Ponikwa. Binder Bolesław, urzędnik — Warszawa. Kamiński Stanisław, kupiec — Warszawa. Tański Henryk, profesor — Warszawa. Dr Spitzer Tadeusz, dyr. Związku przemysł. — Kraków. Backenroth Samuel, przemysł. — Gorlice. [illegible]

P. H. — Kraków. Langert Władysław, dyr. kopalni — Bitków. Kaczmarek Bolesław, urzędn. — Gdynia. Ciechanowicz Irena, profesorka — Warszawa. Brucki Dawid, senator — Starogard. Dr Szmidt Adam, profesor — Poznań. Purak Kazimierz, urzędnik — Warszawa. Peterek Edward, major pilot — Ustianowa. Słupczańska Adela — Warszawa.

PROGRAM radiowy

PONIEDZIAŁEK, 8 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Koncert życzeń. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Płyty. 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Audycja dla kupców. — 13.30 Muzyka poważna i lekka dla liceów. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa orkiestry Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popołudniowy. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 „Fizyka" — dr A. Karpowicz. — 16.35 Lw. „Menażeria muzyczna" — w oprac. dr Z. Lissa. Ilustracja z płyt. — 17.15 „Wypoczynek, sprawność, kultura" — W. Prażmowska - Ivanka. — 17.30 Recit. skrzypc. Z. Roesnera. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „O Bibliotece fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowe" — dyr. dr R. Kotula. — 18.20 Lw. „Nie marnujmy darów Bożych" — dr St. Bühn. — 18.30 Audycja Junackich Hufców Pracy. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Audycja dla wsi. — 20.15 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 Paderewski: Wariacje fortepianowe wyk. Józef Turczyński. — 21.30 Nowości literackie — St. Adamczewski. — 21.45 Lw. Muzyka z płyt. — 22.00 Lw. Wiad. sport. — 22.05 Lw. „Perspektywy budownictwa lw. — inż. T. Solecki. — 22.30 Lw. „Seweryn Berson": dr J. Dunicz (omówienie), R. Kopaczyńska, Zespół wokalny J. Redera. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.15 Ryga. „Rozwódka" — operetka Let Falla.
20.00 Bruksela franc. Koncert muzyki hiszp.
20.00 Sztokholm. „Faust" — Goumoda.
20.15 Droitwich. Londyński Festiwal muzyczny. Beethoven. Dyr. A. Toscanini
20.30 Lille. Koncert symf.

WTOREK, 9 MAJA

Godz. 6.56 Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Poranek przy orkiestrze" pod dyr. Seredyńskiego. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Muzyka z płyt. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Lekkie piosenki — kwartet wokalny „Eugena" pod kier. E. Kozaka. — 14.30 Lw. „Poradnik rodzicielski" — dr P. Dąbrowski. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Opowiadanie dla młodzieży. — 15.15 Lw. Skrzynka techniczna — inż. J. Miński. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.08 Wiad. gospod. — 16.20 Przegląd fin.-gosp. — 16.30 Pieśni Mendelsohna i Schuberta (z Wilna). — 16.55 „Kauczuk" — K. Tyllia. — 17.05 Utwory klarnetowe. — 17.25 Angielski przyjaciel Polski — dr St. Kubisz. — 17.35 „Z pieśnią po kraju". — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Nasze Miasto" — felieton teatralny — Wł. Krasnowiecki. — 18.15 Lw. M. Lewicki gra — płyty. — 18.30 Audycja dla robotników. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka w jęz. ukr. inż. O. Duczymińskiej, Komunikaty MTR. — 20.15 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Wilhelm Tell" — opera Rossini'ego (z Florencji). — W przerwie: Książki o dziejach teatru polskiego — E. Świerczewski. — 23.15 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Bruksela franc. Koncert Beethovenowski.
20.00 Praga. Tańce słowiańskie Dworzaka.
20.30 Wieża Eiffla. Koncert symf.
21.00 Rzym. „Wilhelm Tell" — Rossini'ego.
21.10 Luksemburg. Utwory Faure'go — (konkurs).
21.15 Bruksela franc. Koncert muzyki belgijskiej.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Z Tarnopola

Dekoracja odznaczonych w Tarnopolu

Dnia 3 maja br. p. Wojewoda tarnopolski mgr T. Malicki dokonał dekoracji Orderem Odrodzenia Polski i Krzyżami Zasługi urzędników administracji i działaczy społecznych z terenu woj. tarnopolskiego.

Orderem Odrodzenia Polski został odznaczony p. Michał Solawa z pow. borszczowskiego.

Złotym Krzyżem Zasługi został odznaczony po raz drugi: p. Stefan Juzwa z Tarnopola.

Złotym Krzyżem Zasługi po raz pierwszy odznaczeni zostali: ks. Roman Madura, ks. Tadeusz Załuczkowski, ks. Maurycy Rzecznik, Zofia Tyszkiewiczowa, dr Stefan Biliński, dr Henryk Feit, S. Franzos, dr Józef Golicz, Leopold Hołubowicz, mgr Piotr Koszykowski, dr Marian Kozakiewicz, dr Herman Ochsenhorn, Kazimierz Józef Paleolog-Demetraki, Dominik Pytel, Adam Stoffel, dr Edward Schutt, dr Jerzy Bolesław Uleniewski, dr Franciszek Zimmerman.

Srebrnym Krzyżem Zasługi: Czesław Olesza, Jan Polański, dr Henryk Marek Różanowski, Marian Urban.

Brązowym Krzyżem Zasługi: Kazimiera Chabinowa, Maria Dorazilowa, Stefania Filówna, Michał Kuśnierczyk, Maria Semczeszynówna, Jadwiga Maria Żywotkówna.

Do odznaczonych serdecznie przemówił Wojewoda p. Malicki, dziękując im za dotychczasową ofiarną pracę społeczną i podkreślając, że odznaczenie za zasługi dla Państwa i społeczeństwa jest nagrodą i wyrazem wdzięczności za pracę dokonaną, ale winno też być bodźcem zarówno dla odznaczonych, jak i dla innych do dalszej, wytężonej i dającej realne rezultaty pracy.

Imieniem udekorowanych p. Michał Solawa gorąco podziękował p. Wojewodzie za zaszczytne odznaczenie, składając przyrzeczenie nieustającej pracy dla dobra Państwa i Narodu.

Z Drohobycza

WALNE ZEBRANIE członków Zw. b. Ochotników Armii Polskiej w Borysławiu wybrało zarząd Zw. na rok 1939 w następującym składzie: prezes dr Müller Tadeusz, wiceprezesi inż. Girzejowski Janusz i Bosowski Jan, sekretarz Wąsik Julian, zast. Cichonowa Anna, skarbnik Drozd Franciszek, zast. Gacał Wilhelm. Do Komisji rewizyjnej: Langner Ryszard, Mucha Wojciech, Dydnarski Bolesław. Komendantem Oddziału zamianowany został ppor. Bossowski Leopold.

Z Trembowli

POSTRZELENIE W MIESZKANIU APTEKARZA. W Trembowli w mieszkaniu aptekarza Pawła Silbera został postrzelony z pistoletu automatycznego 30-letni syn laboranta aptekarskiego Józef Okoński przez Józefa Stalskiego, syna p. Silbera. Okońskiego odwieziono do szpitala powszechnego w Tarnopolu z przestrzeloną piersią. Stalski tłumaczy się obroną konieczną przed agresją pijanego Okońskiego. Dochodzenia w toku.

Z Horodenki

POWIATOWA BIBLIOTEKA W HORODENCE. W Horodence odbyło się zebranie nauczycieli szkół i pracowników gminnych w celu uruchomienia powiatowej biblioteki przy Wydziale Powiatowym w Horodence, która to biblioteka obsłuży cały powiat. Na razie zakupiono 130 tomów z beletrystyki, a następnych 90 tomów przydzieli Kuratorium szkolne. Siedzibą biblioteki jest Horodenka.

Złóż grosz na F. O. N.

Z Kamionki Strumiłowej

ZUCHWAŁY NAPAD. Dnia 1 bm. wieczorem został napadnięty na drodze, prowadzącej przez las pod Połoniczną w pow. kamioneckim Piotr Sopotnicki, nauczyciel z Nieznanowa tegoż powiatu, powracający z zainkasowanymi poborami dla nauczycieli szkoły w Nieznanowie. Napastnikiem był nieznany osobnik, który zawoławszy „stój" odrazu strzelił z pistoletu trafiając Sopotnickiego w plecy. Nauczyciel w kilka minut później zmarł. Woźnica podciąwszy konie, zdołał zbiec, udaremniając dokonanie rabunku, trzeba bowiem zaznaczyć, że Sopotnicki jechał furmanką.

Między Hryniowem a Ublnem pow. Kamionka Str. kilku uzbrojonych i zamaskowanych osobników napadło na wóz, w którym prócz furmana jechali dwaj ludzie i wystrzeliwszy kilkakrotnie z karabinu, zadali rany cięte i uderzenia wszystkim trzem jadącym. Poszkodowani są Rubinstein, Rechc i woźnica Frajda. Sprawcy zrabowali 200 zł. i zbiegli bez śladu. Stan rannych nie jest groźny. Dochodzenia w toku.

OGŁOSZENIA

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

SPRZEDAM
dom komfortowy w Pustomytach koło Lwowa, 5 pokoi, 2 kuchnie, ogród, sad, z umeblowaniem 3 pokoi lub bez. — Wiadomość na stacji. 11843

KSIĄŻKA
o „TURULU", niedźwiedziu, Królu Karpackiej puszczy, nadawana przez Radio dla dzieci, z ilustracjami barwnymi w Księgarni A. Krawczyński — Lwów, Rutowskiego 1. 9 stale do nabycia. Cena zł. 4.—. 4056

WILLĘ,
czterech lokatorów, komfort, ogród, najlepsze położenie Lwowa — sprzedam. Parcela uzbrojona, najlepsze położenie Lwowa — sprzedam. Oglądać Gundulicza 6 (boczna Ponińskiego). 11816

MEBLE NA SPŁATY BEZ WEKSLI!
Zanim kupisz meble — wstąp i oglądnij wytwórnię, suszarnię i tapicernię — która posiada stale na składzie: sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, tapczany i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. **Wytwórnia mebli — Lwów, Sapiehy 8 w budynku Wystawy Maszyn. — Kredyt dwuletni!** 4121

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

CZTEROPOKOJOWE
komfortowe mieszkanie, parter, balkon, od 1 czerwca do wynajęcia. Oglądać 11—3, ulica Nabielaka 49. Telefon 282-00. 11831

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie, pełny komfort, system korytarzowy. — Długosza 37. 11812

DWA POKOJE
kuchnia, komfort, bezdzietnym rządowcom. Jacka 30. 11821

PIĘKNE
dwupokojowe mieszkanie — pełny komfort, I. p., do wynajęcia Ul. Tarnowskiego 53 11824

MIESZKANIE
trzypokojowe, kuchnia, nowoczesny komfort, słoneczne, I. p., Pawlikowskiego 26 (boczna Zielonej) oraz GARSONIERA. 11833

DWA POKOJE
nie duże, kuchnia, łazienka, nowy dom, zaraz wynajmę. Rydygiera 12 (dawniej II boczna Pijarów), telefon 117-25 11830

POKOJ
umeblowany, odosobiony, używalność łazienki, telefonu, wolny. Skrzyńskiego 8. 11827

GARSONIERA
pełnokomfortowa do wynajęcia. Hauke Bosaka 1. 11828

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne mieszkanie do wynajęcia. — Listopada 111. 11832

DWA POKOJE
kuchnia, komfortowe, słoneczne, nowy dom — ulica Piaskowa 21. Oglądać 3—5. 11829

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Potockiego 56 a. 11822

MIESZKANIE
czteropokojowe, frontowe, słoneczne, komfort, wysoki parter. Reymonta 1, telefon 284-60. 11825

Posad poszukują

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

KELNER,
bufetowiec, młody, fachowy, dobry ekspedient, solidny, zmieni posadę od 15 maja. Mała kaucja. Warunki kierować: Jarosław, poste restante, dowód osobisty 27. 11842

GOSPODYNI
kucharka, średni wiek, szuka pracy w katolickim domu od 15 maja. Listy Administracja „Zwycięstwo". 11841

Wolne posady

POTRZEBNE
są dobre podręczne do pracowni. Zgłoszenia: Łozińskiego 5, m. 2. 11835

Różne

W TRUSKAWCU
willa „Hanusia" do sprzedania lub wydzierżawienia. — Wiadomość: Lwów, Piekarska 5, cukiernia. 11837

RZADKA OKAZJA!

Otrzymaliśmy resztki nakładów bogato ilustrowanych monografij artystycznych wydawn. Sztuk Pięknych od 95 groszy. Zapasy nie wielkie. **KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA, Lwów, Akademicka 16. Katalogi bezpłatnie.** 3933

UBRANIOZMIAN
zamienia starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Telefon 270-25.

S. O. S.
Czystość zbankrutuje, — Lwów nie urguje. — Sufity, posadzki zaniedbuje. — Dzwoń 259-17. 616

JANECZKO!
dlaczego nie jesz rosołu? — Ja nie będę jadła taką żółtą łyżką, tylko posrebrzoną przez „Galwanoplaster", Kopernika 14.



NOŻE DO GOLENIA:
Eclipse, Gerlach, Gillette, Gloria, Grom, Hardhead, Mem, Monolit, Polonus, Polonia, Rapid b. b., Swing Toledo — Mydła i kremy do golenia, ałuny i wody kolońskie, Pendzle do golenia A. PAWLIK, Perfumeria, Lwów, Hetmańska 6, tel. 108-60. 4039

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42 Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15